

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

BOX 117

GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 19 GRUDNIA 1949 R.

NR 349 (909)

Józef Stalin - twórca
bolszewickiej polityki
narodowej

str. 2

Jak dary robotników
polskich odjechały
do Moskwy

str. 4

21 grudnia świętem mas pracujących całego świata Przygotowania do wielkiej manifestacji uczuć miłości i przywiązania

Zbliża się dzień 21 grudnia. Z całego świata płyną do Moskwy podarki urodzinowe dla wielkiego solenizanta Józefa Stalina. Masy pracujące wszystkich kontynentów przygotowują się do uroczystych obchodów wielkiego jubileuszu.

ZWIĄZEK RADZIECKI

Narody wielomilionowego Związku Radzieckiego przygotowują się niezwykle radośnie i entuzjastycznie do obchodu 70-lecia urodzin swego ukochanego wodza i nauczyciela.

Z każdym dniem mnoży się liczba meldunków o wspaniałych sukcesach produkcyjnych, którymi radzieckie masy pracujące witają zbliżającą się historyczną datę.

Potężne Zakłady Budowy Maszyn Elektrycznych im. Kirowa we współzawodnictwie ku czci dnia urodzin Józefa Stalina zrealizowały podjęte zobowiązania i wykonały przed terminem plan 5-letni.

Olbrzymie Zakłady Samochodowe im. Stalina pracują już na poczet 1950 roku. O wykonaniu rocznych planów produkcji zameldowały również setki kopalń Zagłębia Donieckiego, Zagłębia Kuźnieckiego oraz azberydzkiej szyby i rafinerii ropy naftowej.

W dniu wielkiego jubileuszu odbędzie się w Stalingradzie uroczyste odsłonięcie tablic pamiątkowych na gmachach, w których przebywał i pracował Józef Stalin w historycznych dniach obrony Czerwonej Armii. Tablice pamiątkowe wmurowane będą w budynku stacji kolejowej Stalingrad I, gdzie przez dłuższy czas stał wagon, w którym Józef Stalin przybył z Moskwy do Czerwonej Armii.

WĘGRY

Towarzystwo Przyjaźni Węgiersko - Radzieckiej wypuściło kilkadziesiąt tysięcy medali pamiątkowych z portretem J. Stalina. Węgierskie przedsiębiorstwa filmowe przygotowały w darze Stalinowi trzy filmy dokumentalne: „Co zawdzięcza lud węgierski Stalinowi”, „Język rosyjski” oraz „Jak lud węgierski przygotowuje się do 70 rocznicy urodzin wielkiego Stalina”.

Twórczy czyn na stalinowską rocznicę

Setki nowych ulepszeń produkcyjnych i ponadplanowe zobowiązania DUMNE MELDUNKI Z CAŁEGO KRAJU

WARSZAWA, PAP. Polski świat pracy przygotowuje się do nowego, twórczego czynu dla godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina — Dni Pracy Stalinowskiej. Wszystkie warstwy społeczeństwa meldują z dumą o wykonaniu zobowiązań. W miastach i wsiach odbywają się w podniosłym nastroju tysiączne zgrupowania uczestników wielkich masowych uroczystości ku czci Józefa Stalina. W dalszym ciągu napływają codziennie tysiące listów gratulacyjnych.

Prezydium Zarządu Głównego Spółecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju postanowiło z okazji 70 rocznicy urodzin generalissimusa Józefa Stalina radiofonizować bezpłatnie 500 świetlic i przedszkoli. Radiodbiorniki wartości 2,5 mln. zł. przydzielone zostaną przede wszystkim najbardziej potrzebującym szkołom i świetlicom gromad-

kim, które zorganizowały zespoły „Wszelchni Radiowej”.

Robotnicy Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu wyrażają czynem swoją radość z powodu nadania ich zakładom imienia wodza proletariatu. Stefania Piotrowska — robotnica zakładów, oświadczyła: „W dniu stalinowskiej pracy zobowiązuję się wspólnie z towarzyszami Kubiakiem i Dłużniewskim podwyższyć o blisko 100 proc. normy szybkości skrawania metali”.

Cała załoga Zakładów im. Józefa Stalina oraz załogi wytwórni Polskiego Monopoli Tytoniowego, huty szkła „Maggi” i innych wielkopolskich zakładów pracy — postanowiły osiągnąć nie notowane w historii zakładów, wyniki produkcyjne.

W Państwowych Zakładach Budowy Maszyn na Pomorzu do współzawodnictwa w Dniu Pracy Stalinowskiej — stanęło ogółem 8 oddziałów, które postanowiły powiększyć wykonanie norm do poziomu od 137% — 165%.

Krakowski świat pracy zrealizował zobowiązania wartości wielu milionów złotych.

Pracownicy Zakładów Sodyowych „Solvay”, którzy mieli do 21 bm. wyprodukować dodatkowo 1.300 t. sodu surowego, uzyskali

się do 70 rocznicy urodzin wielkiego Stalina”.

Otwarta w Budapeszcie wystawa „Życie wielkiego Stalina” cieszy się niezwykle wysoką frekwencją. W ciągu kilku dni wystawę zwiedziły setki tysięcy osób.

Setki zakładów przemysłowych meldują o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych i zobowiązań, podjętych dla uczczenia wielkiego solenizanta. Cała prasa węgierska zamieszcza artykuły poświęcone dostojnemu solenizantowi.

BULGARIA

Hasło współzawodnictwa pracy na cześć 70 rocznicy urodzin towarzysza Stalina rzucił pierwszy robotnicy miasta Burgas jeszcze w początkach października. Hasło to podchwytone zostało przez tysiące zakładów pracy w całym kraju, przez ośrodki maszynowo - traktorowe na wsi, spółdzielnie pro-

Lud bułgarski wybiera posłów do Zgromadzenia Narodowego

SOFIA (PAP). W niedzielę odbyły się w Bułgarii wybory do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego oraz do Okręgowych Rad Narodowych. Ludność Bułgarii wybrała 231 posłów. Wśród zgłoszonych kandydatów znajdowało się wielu znanych robotników — przodowników pracy, wiele kobiet i przedstawicieli pracującego chłopstwa.

Frekwencja wyborcza w całej Bułgarii była bardzo wysoka. W szeregu komisji wyborczych już do godz. 12 wszyscy uprawnieni oddali swe głosy. Wybory miały przebieg zupełnie spokojny. Nigdzie nie zakłócono porządku.

W siłowni „Ołowianka”

W Siłowni „Ołowianka” trwają przygotowania do Dnia Pracy Stalinowskiej. Robotnicy ustawiają konstrukcje transportera, wytoczyły wały pompy głębinowej i innych części maszyn, naprawiały rurociągi i wykonują wiele innych robót z zakresu remontu i przebudowy urządzeń. Robotnicy remontu turbin zobowiązali się zwiększyć wykonanie normy produkcyjnej ze 160 do 200 proc.

W Państwowej Cegielni Suchacz powstanie nowa kolejka i kopalnia

Robotnicy Państwowej Cegielni w Suchaczu dla uczczenia rocznicy urodzin wielkiego budowniczego socjalizmu postanowili ułożyć nowe tory do kopalni, wyremontować tory istniejących kolejek i otworzyć nową kopalnię.

Robotnicy rolni przy pracy

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych Okręgu Gdańskiego trwają prace, mające na celu uczczenie dnia urodzin wodza mas pracujących. Robotnicy rolni z KRASZEWA przystąpili do współzawodnictwa, by ustalić rekord szybkości w młóce zboża. Do 21 bm. dostarczą oni do magazynów państwowych dwa wagony pszenicy. W nowym roku pracy robotnicy zwiększą wydajność z jednego ha. Robotnicy w PARKANACH wyremontują budynki gospodarcze, w KRZYŻANOWIE przygotują 300 q zboża ponad plan do wysyłki, w KACZYŃOSIE — wykonają remont budynków, świetlic, a koło ZMP zorganizowało kurs analizatorów i naprawi 100 m drogi bitej.

140 proc. planu wykona „Bekon” w Kościerzynie

W Dniu Pracy Stalinowskiej załoga kościerskiego „Bekonu” wykona w ciągu 8 godzin 250 sztuk bekonów, przekraczając plan o 40 proc.

Przekroczenie planów produkcyjnych

W celu uczczenia 70 rocznicy urodzin generalissimusa Stalina pracownicy zakładu przetwórczego „Bacutil” w Gdyni zobowiązali się wykonać plan produkcyjny na miesiąc grudzień b. r. w 113% a plan roczny w 120%.

Załoga robotnicza Stoczni Rybackiej przyspieszyła prace przy budowie kutra „Kol 38”. Jednostka ta spłynie na wodę w dniu rocznicy urodzin Józefa Stalina — 21 grudnia br.



ZE SKARBNI CY MYŚLI STALINOWSKIEJ

„... teoria może się stać olbrzymią siłą ruchu robotniczego, jeżeli kształtuje się w nierozdzielalnym związku z rewolucyjną praktyką, gdyż ona i tylko ona może dać ruchowi pewność, siłę orientacji i zrozumienie wewnętrznego związku otaczających wydarzeń, gdyż ona i tylko ona może pomóc praktyce do zrozumienia nie tylko tego, jak i w jakim kierunku odbywa się ruch klas w teraźniejszości, lecz również tego, jak i w jakim kierunku musi się on odbywać w najbliższej przyszłości.”

(„O podstawach leninizmu”).

Na falach eteru popłyną słowa pokoju i przyjaźni między narodami

Uroczyste otwarcie nowej radiostacji w SZCZECINIE

SZCZECIN PAP. Wielkim osiągnięciem kultury i techniki polskiej jest uruchomienie nowej radiostacji szczecińskiej. Uroczyste otwarcie nowej radiostacji odbyła się w Szczecinie dnia 18 bm. w obecności ministrów: Dybowskiego i Szumanowskiego, prezesa Centralnego Urzędu Radiofonii — Billiga, przodowników pracy Polskiego Radia, przedstawicieli partii politycznych, władz wojewódzkich i miejskich oraz organizacji społecznych.

W imieniu budowniczych nowej stacji nadawczej meldunek o zakończeniu pracy przy budowie nowej radiostacji złożył przodownik centralnych warsztatów Polskiego Radia w Warszawie, ob. Antoni Zieliński.

Następnie głos zabrał minister Dybowski, podkreślając, że radiostacja szczecińska jest jeszcze jednym dowodem troski rządu Polski Ludowej o rozwój instytucji kulturalnych w Polsce, a szczególnie o rozwój kultury na ziemiach zachodnich.

Minister Dybowski powiedział m. in.: „Radiostacja szczecińska oddana jest do użytku narodowi polskiemu w przeddzień 70 rocznicy urodzin wodza obozu pokojowego i całej postępowej ludzkości. Niech mi będzie wolno na falach eteru złożyć generalissimusowi Stalinowi najserdeczniejsze życze-

WIECZÓR ARTYSTYCZNY KU CZCI JÓZEFA STALINA

Jutro, dnia 20 grudnia, o godzinie 18.30, odbędzie się w sali Teatru Wielkiego we Wrzeszczu

WIECZÓR ARTYSTYCZNY

dla przodowników pracy, racjonalizatorów, korespondentów „Głosu Wybrzeża” i ich rodzin.

W wieczorze biorą udział: orkiestra Franciszka Ksawerego BUJAŁSKIEGO, chór „MONIUSZKO”, Rajmund WOJNILEO (baryton) i artyści Teatru „Wybrzeże” — Kira PEPEŁOWSKA, Tadeusz GWIAZDOWSKI i Jerzy ŚLIWA.

Zaproszenia są ważne na dwie osoby.

W czasie wieczoru odbędzie się wręczenie nagród zwycięzcom konkursu „Głosu Młodych” p. t. „Polska w oczach młodzieży”.

JÓZEF STALIN

— twórca bolszewickiej polityki narodowej

Kwestia narodowa jest jednym z węzłowych zagadnień rewolucji socjalistycznej i dyktatury proletariatu.

Wszyscy wrogowie klasy robotniczej od Hitlera poprzez Churchillów i blumów do Tito, poprzez najmitów kapitalizmu jak w Polsce Piłsudczyk, Mikołajczyk, czy „sojusiści” spod znaku WRN — szermowali i szermują w swych bezsilnych próbach zahamowania koła historii nacjonalistycznymi hasłami. Doświadczenie historyczne ostatnich dziesięcioleci ostatecznie ujawniło brutalną treść burżuazyjnego nacjonalizmu, który, jak wykazał faszyzm hitlerowski, wyrodził się w ideologicznych ludzkości.

Na przestrzeni 55-letniej walki tow. Stalin nieubłagannie gromił nacjonalizm. „Robotnicy — uczył tow. Stalin — walczą i zwyciężą przeciw polityce ucisku narodów we wszystkich jej postaciach”.

Nacjonalizm opiera się na świadomym fałszerstwie historii, na fałszowaniu samego pojęcia narodu. Jego polityka — to polityka podporządkowania jednego narodu innemu, polityka eksploatacji i ucisku narodowego.

„Pokoje klasowy w łonie narodu gwoli „jedności narodu”, rozszerzanie terytorium swego narodu drogą zagarniania cudzych terytoriów narodowych, wspólny front z imperializmem...” — tak mówi o ideologicznym społeczno-politycznym bagażu narodów, kierowanych przez burżuazję i jej nacjonalistyczne partie tow. Stalin. „Kwestia narodowa i leninizm”.

Klasowa polityka narodowa

W roku 1913 ukazała się praca tow. Stalina „Marksizm a kwestia narodowa”, którą Lenin ocenił jako zajmującą pierwsze miejsce w dotychczasowym dorobku leninizmu w tej kwestii. W pracy tej czytamy: „Naród jest to historycznie powstała trwała wspólnota języka, terytorium, życia ekonomicznego i układu psychicznego przejawiającego się we wspólnocie kultury”. Definicja ta uzbudziła ruch robotniczy przeciw idealistyczno-nacjonalistycznemu wyznaczaniu prawdy, przeciw hasłom o „wspólnocie krwi” czy „duchu narodowym”, które, jak ostatnio teoria o „wyższości rasy amerykańskiej”, służą podleganiu do nienawiści i wojny. Tow. Stalin wykładowi bolszewicki program narodowy, uwzględniający prawdę, bez której nie można stworzyć żadnego prawidłowego programu — uwzględniający i opierający się

o zasady walki klasowej wewnątrz narodu. W warunkach istnienia kapitalizmu nie ma polityki reprezentującej interes całego narodu, istnieje jedynie polityka w interesie określonej klasy.

Ujawniając na historycznych przykładach klasową treść ruchów narodowych burżuazji tow. Stalin uczył robotników całego świata walki przeciw nacjonalizmowi własnej i obcej burżuazji, przeciw uciskowi narodowemu, który odwraca uwagę proletariatu od zadań walki klasowej i usiłuje zamazać różnice klasowe wewnątrz narodu.

Rozwój narodów ZSRR

Po zwycięstwie wielkiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej tow. Stalin — najbliższy współpracownik Lenina, jako pierwszy Komisarz Ludowy do spraw narodowościowych, wprowadza w życie wykuta jeszcze w okresie nielegalnej walki z ciałem stusznym linie w kwestii narodowej. Było to jedno z najtrudniejszych zadań, jakie wylonili się przed młodym Kierem Rad, przed jego kierowniczką, partią bolszewicką.

Dawna carska Rosja — więzienie narodów — uciśkała ponad 60 milionów ludzi różnych narodowości. Ich wyzwolenie można było zrealizować jedynie w walce przeciw burżuazji tych narodów, wysuwającej nacjonalistyczne hasła stworzenia odrębnych republik burżuazyjnych, w walce przeciw nacjonalistycznym kontrowersyjnym elementom wewnątrz narodu rosyjskiego. Programi bolszewicki przemienili ludność „kresów” — dawnych, bestialsko gnębionych kolonii carskich w równoprawne narody wielkiej rodziny radzieckiej.

Uciśkane dawniej narody w walce przeciw interwencji i rozbiciu kontrowersyjnej, pod kierownictwem partii bolszewickiej i jej wojska tow. Stalina, stały się pełnowartościowymi, wolnymi narodami socjalistycznymi. Cechy takich narodów nowego typu określa tow. Stalin w pracy: „Kwestia narodowa a leninizm”: narody te charakteryzuje sojusznik robotniczy z pracującymi chłopstwem, celem zlikwidowania resztek kapitalizmu w imię zwycięstwa ludowictwa socjalizmu, zniszczenie resztek ucisku narodowego w imię równoprawności i szerokiego rozwoju narodów i mniejszości narodowych, zniszczenie resztek nacjonalizmu i wspólny front z uciśkanymi narodami w walce przeciw imperializmowi. Narody te różnią się jakościowo od dawnych burżuazyjnych, na których bazie wyrósł, bo nie są rozdzielane przez wewnętrzne przeciwieństwa klasowe.

Na doświadczeniu ZSRR klasa robotnicza świata w praktyce sprawdziła słuszność bolszewickiej polityki narodowej. Tow. Stalin uogólnił to doświadczenie, stwierdzając w swej historycznej pracy „O międzynarodowym znaczeniu Rewolucji Październikowej”, że wykazała ona w praktyce możliwość i celowość proletariackiej międzynarodowej metody wyzwalania narodów uciśnianych, wykazała, że nie istnieje podział na rasy wyższe i niższe, że najbardziej upośledzone i zacofane narody, włącznie w lożyso socjalistycznego rozwoju zdolne są rozwijać się w narody produkujące pod względem cywilizacji. Jest rzeczą oczywistą, że przykład wspaniałego rozwoju zacofanych niegdyś ludów imperium carskiego pogłębia wolę walki wyzwolenia uciśnianych ludów świata.

Kosmopolityzm służy interesom imperialistów

Kierując budownictwem socjalistycznym w ZSRR tow. Stalin dopomógł do wspaniałego rozwoju narodów i kultur narodowych w warunkach dyktatury proletariatu. Demaskując zachwaloną przez renegata Kautsky’ego politykę asymilacji, jako drapieżną politykę, wyrażającą zaborcze apetyty anglosaskich rekinów imperialistycznych, tow. Stalin dał ostrą broń przeciw kosmopolitycznym teoriom zaprzaństwa i zdrady narodowej.

Głoszone dziś przez imperialistów i ich sługusów hasła likwidacji państw narodowych i niepodległości jako „staroświeckiego przesądu”, hasła stworzenia światowego państwa — mają na celu ideologiczne rozbrojenie narodów świata i oddanie ich pod kontrolę dolara.

Historyczne prace tow. Stalina dają ludzkości ostrą broń do walki przeciw tym syrenim śpiewom imperialistycznej hydry. W swym przemówieniu do słuchaczy Komunistycznego Uniwersytetu Narodów Wschodu w roku 1925, tow. Stalin mówił: „Proletariacko co do treści, narodowo co do formy — taka jest ta kultura ogólnoludzka, do której idzie socjalizm. Kultura proletariacka nie niweczy kultury narodowej, lecz daje jej treść. I na odwrót kultura narodowa nie niweczy kultury proletariackiej, lecz daje jej formę”. Natychmiast wskazywaliśmy tow. Stalinowi wyzwolone narody krajów demokratycznej ludowej walczą o wspaniały rozkwit i wypełnienie swej narodowej kultury nową, socjalistyczną treścią.

Wspaniałym przeciwstawieniem twierdzeniu kosmopolitów o „reakcyjności” hasła suwerenności narodów jest oświadcze-

nie tow. Stalina złożone fińskiej delegacji rządowej: „Ludzie radzieccy uważają, że każdy naród, wszystko jedno wielki czy mały, posiada swe jakościowe właściwości, swoją specyfikę, która temu tylko jest właściwa i nie istnieje u innych narodów. Te specyficzne właściwości stanowią wkład każdego narodu do ogólnej skarbnicy kultury światowej. W tym sensie wszystkie narody — małe i duże — znajdują się w tym samym położeniu i każdy naród jest równoznaczny jakimkolwiek drugie mu narodowi”.

Internacjonalizm proletariacki nierozdzielnie związany z ludowym patriotyzmem jest dziś siłą nie do pokonania.

Wielkie święto międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, 70 rocznica urodzin tow. Stalina, wzmacnia naszą wiarę w zwycięstwo kierowanych przez siłę pokoju, demokracji i socjalizmu na całym świecie.

L. KRASUCKI



W pierwszą rocznicę zjednoczenia ruchu robotniczego Prezydent RP Bolesław Bierut udekorował orderami „Sztandar Pracy” I i II klasy racjonalizatorów, przodowników pracy, wyższych oficerów WP, inżynierów i techników, oraz pracowników nauki, kultury i sztuki. W uroczystości, która odbyła się w sali „Rady Państwa”, wzięli udział członkowie Rady Państwa i członkowie Biura Politycznego KC PZPR. Na zdjęciu — dekoracja Józefa Szewczyka, przodownika pracy, I klasy z PZPB Nr. 3 w Łodzi. (Foto—Film Polski).

Masy pracujące całego świata manifestują swą miłość dla generalissimusa Stalina (Dokończenie ze str. 1)

NIEMCY

Zalogi ponad 300 przedsiębiorstw Brandenburgii, oraz kilkuset innych zakładów w innych krajach przyjęły na siebie zobowiązanie podnieść wydajność pracy i rozszerzenia ruchu współzawodnictwa.

Meldunki o wykonaniu zobowiązań, o przekroczeniu planów produkcyjnych świadczyły tym samym, że niemieckie masy robotnicze z zapałem wykonują swe zobowiązania, w pełni świadome, iż pracą swą wzmacniają front pokoju i budują mocne zręby demokratycznego państwa niemieckiego.

Wyrazem zacieśnianych się więzów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim jest znaczny wzrost liczby członków Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej. Dla uczczenia rocznicy urodzin Józefa Stalina masowo wstępują do Towarzystwa ludzie pracy ze wszystkich warstw społecznych. Obecnie liczy ono już przeszło 250.000 członków, zrzeszonych w 2400 organizacjach terenowych.

Ala nie tylko Niemiecka Republika Demokratyczna jest widownią przygotowań do wielkiej rocznicy. Mimo szklaneczek strony adnauerowskiej agencji imperializmu, masy pracujące Trizonii organizują uroczyste zebrania, wysyłają listy z życzeniami do Stalina za pośrednictwem Komunistycznej Partii Niemiec. Towarzystwo Przyjaźni Niemiecko - Radzieckiej w Berlinie otrzymało 16 wielkich skrzyń, zawierających podarunki dla towarzysza

Stalina od robotników zachodnich Niemiec.

FRANCJA

Uroczyste otwarcie przez Fryderyka Joliot - Curie wystawy, będącej wyrazem uczuć i czci, jakie naród francuski żywi dla generalissimusa Stalina, stała się prawdziwym świętem przyjaźni francusko - radzieckiej. Francuzi dali wszystko co mieli najdroższego — owoce swej pracy, swych talentów, swej wdzięczności i miłości.

Wśród wystawionych podarunków znalazły się prace najlepszych malarzy francuskich, m. in. znany obraz Fougerona „Hold Houllierowi”, przedstawiający młodego działacza komunistycznego, zamordowanego w chwili, gdy rozkładał afisze w obronie pokoju. Wdowy po rozstrzelanych, matki po zamordowanych przez okupanta hitlerowskiego, wystąpiły przedmioty, które ich mężowie i synowie mieli przy sobie w chwili śmierci — obrączki ślubne, ostatnie listy, przechowywane jak najwięcej skarby.

Jednym z najpiękniejszych darów był wspaniały model — dzieło robotników Arsenalu Tulonńskiego — przedstawiający torpedowiec, na którego pokładzie Andre Marty kierował buntem marynarzy Morza Czarnego. Mimo, że pociąg wiozący do Moskwy dary już opuścił Francję, nowe dary nadal napływają. Zostaną one wysłane dodatkowo do Związku Radzieckiego.

WŁOCHY

Mimo wzrastającego z dnia na dzień terroru policji Scelby, włoskie masy ludowe postanowiły jak najuroczystej uczcić 70 rocznicę urodzin towarzysza Stalina, woda międzynarodowego ruchu ro-

botniczego, niezłomnego obrońcę pokoju.

Dni poprzedzające tę uroczystą datę upływają pod znakiem wzmożonej działalności Partii Komunistycznej, pod znakiem werbowania nowych bojowników sprawy postępu i pokoju, pod znakiem wyrażenia walki przeciw wrogim siłom reakcji.

Jakże wielką wymowę posiada na tę dzisiejszą rzeczywistość Włoch, podarek robotników rolnych z Apulii, zamkniętych w więzieniu za udział w akcji zajmowania ugorów. Z chleba więźniów wyrzeźbili oni dzieło sztuki, które przekażą Stalinowi.

Przejawmy miłości i gorących uczuć, manifestowane przez masy pracujące Włoch, są ilustracją słów sekretarza Komunistycznej Partii Włoch, tow. Scelbi, opublikowanych na łamach „Unita”.

„Stalin zdobył zaufanie i miłość setek milionów ludzi, którzy widzą w jego osobie niezawodnego kierownika, nieustraszonego obrońcę pokoju i wielkiego budowniczego socjalizmu”.

MONGOLIA

W stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Batorze odbyło się uroczyste otwarcie wystawy, poświęconej życiu i działalności Józefa Stalina. W uroczystości wzięli udział członkowie komisji rządowej obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina z premierem Mongolskiej Republiki Ludowej marszałkiem Czobjalsanem na czele.

Przemawiając na uroczystości otwarcia wystawy, marszałek Czobjalsan stwierdził między in., że naród mongolski obchodził dzień urodzin Józefa Stalina, jako wielkie święto narodowe.

INDIE

Ogólnoindyjska Federacja Studentów skierowała do Józefa Stalina, w związku z 70-leciem jego urodzin, depezę powitalną, w której pisze między in.:

„Młodzież Indii wraz z klasą robotniczą i wszystkimi pracującymi naszego kraju z zachwytem obserwuje wielkie postępy, rozkwit i wzrost dobrobytu Związku Radzieckiego. W naszej walce przeciwko imperializmowi, kapitalizmowi i obszarom kierujemy się nauką największego rewolucjonisty naszych czasów, nauką Józefa Stalina. Przesyłamy gorące pozdrowienia wielkiemu wodzowi międzynarodowej klasy robotniczej, przyjacielowi i wyzwolicielowi uciśnianych ludzkości. Niech wasze mądre kierownictwo prowadzi narody wszystkich krajów do ostatecznego wyzwolenia. Niech żyje towarzysz Stalin!”

Dąbrowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego wykonało roczny plan produkcji

KATOWICE PAP. — Zespół kopalń Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego osiągnął w dniu 17 grudnia br. wydobycie węgla kamiennego, przewidziane planem produkcyjnym na rok bieżący. Tym samym Dąbrowskie Zjednoczenie, które w ubiegłych tygodniach zajęło jedno z czołowych miejsc w realizacji 3-letniego planu produkcji, osiągnęło drugie miejsce w górnictwie polskim.

Na 9 miesięcy przed terminem otwarto most na Nogacie

W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie na Nogacie mostu, zbudowanego przez polskich robotników i inżynierów w ciągu 1 i pół roku.

W dużej sali, udekorowanej sztandarami zebrał się nieznaczny z miasta aby wraz z robotnikami, zatrudnionymi przy budowie mostu, uczcić ten radości dla wszystkich dzień.

Na uroczystości przybyli tow. inż. Zralek — wojewoda łódzki, Duda - Dziewierz — przewodniczący WRN, inż. Witkowski — dyrektor Zarządu Okręgowego Budowy Mostów Drogowych w Płocku oraz inż. Drezlński — kierownik budowy mostu.

Robotnik polski zrozumiał — mówił tow. Duda - Dziewierz — naukę wielkiego wodza mas pracujących — tow. Stalina, że pokojową pracę nad odbudową kraju, da się należąco odprawić pod egidą wojenną. Współzawodnictwo i racjonalizatorstwo — to dźwięnie dobrobytu mas pracujących i podniesienia ich stopy życiowej. Zrozumeli to dobrze robotnicy i nie szczędzili wysiłku, by na 9 miesięcy przed terminem, na dzień 70-lecia urodzin tow. Stalina oddać do użytku most na Nogacie.

Przy burzliwych oklaskach robotników inż. Zralek i inż. Witkowski wręczyli nagrody 30 przodownikom i racjonalizatorom pracy, którzy wykonując 280 proc. normy przyczynili się do przedterminowego ukończenia prac. Nagrody otrzymali m. in.: Jan Mitygowski — radio, Czesław Czajkowski, Jan Jakusik i Wiktor Malenulowski — rowery.

Po rozdaniu nagród, przy dźwiękach hymnu, nastąpiło na moście uroczyste przebie-

cie wstęgi przez tow. Dudę - Dziewierz.

Most, którego otwarcie łączą się nierozdzielnie z imie-

niem Wielkiego Przyjaciela Polski — generalissimusa Stalina, został oddany do użytku. (Mar)

Francuskie placówki dyplomatyczne w całej Polsce służyły celom wywiadowczym Sensacyjne zeznania oskarżonej Bassaler w procesie wrocławskim

W sobotę w godzinach popołudniowych na procesie szpiegów we Wrocławiu składala zeznania 29-letnia oskarżona Yvonne Bassaler. Odmówiła ona odpowiedzi na pewne pytania, które jak się wydaje — uważała za tajemnicę służbową agenta wywiadu.

Zapytana następnie czy przyznaje się do winy, Yvonne Bassaler odpowiedziała: „Tak jest”.

Stwierdziła ona, że do Polski wysłana została przez francuską służbę wywiadu. W Polsce — mówi Bassaler — zostałam sekretarką Józefa Stalina, szefa wywiadu francuskiego na terenie Dolnego Śląska, do którego skierował mnie zastępca attache wojskowego ambasady francuskiej w Warszawie major Humm.

PRZEWODNICZĄCY: Jak było nieoficjalnie stanowisko majora Humm?

francuskiego we Wrocławiu, pobierała stałe wynagrodzenie w wys. 90 tys. zł.

PRZEWODNICZĄCY: Od kogo oskarżona otrzymywała to wynagrodzenie?

BASSALER: Od majora Humm.

PRZEWODNICZĄCY: A kto był zwierzchnikiem oskarżonej?

BASSALER: Konsul Monge.

Yvonne Bassaler mówi dalej, że po powrocie z urlopu spędzonego we Francji w r. 1947, nie zastała już Józefa Stalina we Wrocławiu. Zostawił on jej tylko listowne polecenie „zaopiekowania się naszymi przyjaciółmi”. Bassaler wyjaśnia, że „Józefowi Stalinowi chodziło o podwyższenie wynagrodzenia dla Jana i Marii Kubiśki”.

PRZEWODNICZĄCY: Przecież w owym czasie Jan Kubiśka nie był zatrudniony w konsulacie?

BASSALER: Tak, ale to było wynagrodzenie za jego informacje.

PRZEWODNICZĄCY: Jaki pseudonim miał Kubiśka w wywiadzie?

BASSALER: „V”.

PRZEWODNICZĄCY: A Józefowi Stali?

BASSALER: „VI”.

PRZEWODNICZĄCY: Czy Stera „VI” miało jakieś specjalne znaczenie?

BASSALER: Tak jest, to był

szpieg dla całego okręgu szpiegow-skiego.

Informacje zbierane i przekazywane przez Bassaler do Warszawy dotyczyły rozmieszczenia jednostek policyjnych i lotnisk oraz niektórych obiektów przemysłowych.

PRZEWODNICZĄCY: Czy gen. Tessier wiedział o działalności szpiegowskiej oskarżonej?

BASSALER: Tak, przecież to on sprawdził mnie do Polski.

PRZEWODNICZĄCY: Czy gen. Tessier też był w wywiadzie?

BASSALER: Oficjalnie nie.

PRZEWODNICZĄCY: A nieoficjalnie?

BASSALER: Pomagał innym.

PRZEWODNICZĄCY: Czy gen. Tessier przyjeżdżał do Wrocławia?

BASSALER: Tak. Wykorzystywał te wyjazdy dla dokonywania obserwacji.

PRZEWODNICZĄCY: Kto zastąpił majora Humm po jego wyjeździe?

BASSALER: De Mere — on został szefem wywiadu francuskiego w Polsce.

PRZEWODNICZĄCY: A kto był na oficjalnie?

BASSALER: Sekretarzem archi-

PRZEWODNICZĄCY: Czy takie placówki wywiadu francuskiego, jak ta we Wrocławiu, były jeszcze gdzie indziej?

BASSALER: SĄDZI, ŻE W CAŁEJ POLSCE.

PRZEWODNICZĄCY: Kim jest Bardet?

BASSALER: Oficjalnie wicekonsulem, a nieoficjalnie szefem bazy szpiegowskiej w Gdańsku.

PRZEWODNICZĄCY: A kto był w Szczecinie?

BASSALER: Tam pani Rosay była nieoficjalnie szefem wywiadu na ten okręg, a oficjalnie sekretarką konsultu.

PRZEWODNICZĄCY: A Zuzanna Schott?

BASSALER: Ona oficjalnie i nieoficjalnie była sekretarką majora Humm.

PRZEWODNICZĄCY: A Boitte?

BASSALER: On jest wicekonsulem, a nieoficjalnie szefem kontrwywiadu francuskiego w Polsce.

Oskarżona Bassaler rozpoznała następnie wśród dowodów rzeczowych swoje dwa pistolety i amunicję, przyznając, że nie posiadała zezwoleń na broń.

Na tym rozprawa została odroczona do dnia 19 bm.

NAUKA STALINA

— drogowskazem dla inteligencji pracującej Wybrzeża

W uroczystych akademiach i imprezach, poświęconych 70 rocznicy urodzin generalissimusa Stalina, biorą udział obok robotników, również przedstawiciele nauki, studenci i nauczyciele. Liczna frekwencja i zainteresowanie, z jakim przysłuchują się referatom, świadczy o zrozumieniu znaczenia nauki i teorii Józefa Stalina, stanowiącej drogowskaz dla polskiej inteligencji pracującej, która buduje wraz z robotnikami i chłopami podstawy socjalizmu.

W dniu wczorajszym odbyła się w Akademii Lekarskiej w Gdańsku uroczysta akademii, poświęcona 70 rocznicy urodzin przywódcy i nauczyciela klasy robotniczej, generalissimusa Stalina. W uroczystości wzięli udział pracownicy nauki i technicy Akademii oraz liczne rzesze studentów. Zebranych powitał przewodniczący miejscowej organizacji Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej tow. Smałowski, po czym wiceminister oświaty tow. Jabłoński wygłosił referat. Referent przedstawił olbrzymi dorobek naukowy tow. Stalina, wpływ

Jego nauki na rozwój życia w Związku Radzieckim i opiekę, z której korzystała przedstawicielka świata naukowego, Dzieła tow. Stalina mają bardzo szeroki zasięg. Obejmują one wszystkie nie małe dziedziny życia i nauki od zagadnień społeczno - politycznych, poprzez prawnicze aż do strategii wojennej. „Niech każdy z nas — profesor, asystent czy student dąży do takich osiągnięć naukowych, by mógł powiedzieć, że nauczycielem jego jest Stalin” — zakończył wiceminister Jabłoński swój referat.

Oklaski, które zerwały się po

tych słowach, były dowodem uznania profesorów i studentów Akademii Lekarskiej dla dorobku naukowego tow. Stalina oraz szacunku i przywiązania jakie żywi dla przywódcy międzynarodowego ruchu robotniczego młodzież gdańska. Na zakończenie odśpiewano Międzynarodówkę. W części artystycznej młodzież ZAMP-owska recytowała wiersze i odśpiewała pieśni o Stalinie.

NAUCZYCIELE POZNAJĄ WIELKIEGO SOLENIZANTA

Na odczytach i akademiach, organizowanych w ciągu ostatniego tygodnia, z życiem i walką tow. Stalina zaznajamiają się zarówno członkowie partii jak i bezpartyjni aktywiści organizacji masowych, pracownicy nauki, technicy i nauczyciele.

Dotychczas przeprowadzono 22 prelekcje z udziałem ponad 7 tysięcy słuchaczy. Odczyty wygłaszali delegaci Komitetu Centralnego PZPR oraz członkowie prelegencji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Największą frekwencją cieszył się wczorajszy odczyt, zorganizowany w auli Liceum Pedagogicz-

nego we Wrzeszczu dla nauczycieli Gdańska i Sopota.

W udekorowanej portretami i transparentami sali, zebrano się ponad 900 pracowników oświaty. Po zagajeniu przez przewodniczącego Zarządu Okręgowego Nauczycielstwa Polskiego tow. Dankowskiego, referat p.t. „Stalin, a wolność narodów” wygłosił serdecznie powitany przez zebranych członek Komitetu Centralnego PZPR tow. wiceminister Szachelski.

Interesujący odczyt przerywano oklaskami i okrzykami na cześć wielkiego wodza narodów, wypróbowanego przyjaciela Polski — tow. Stalina. Na zakończenie, po długotrwałej owacji, zebrani odśpiewali „Międzynarodówkę”.

Z ciekawszych odczytów dnia wczorajszego wymienić poza tym należy odczyt zastępcy naczelnego dyrektora Polskiego Radia tow. Gadomskiego. Wzięło w nim udział ponad 300 przedstawicieli inteligencji morskiej.

Przeprowadzone prelekcje w znacznym stopniu przyczyniły się do pogłębienia znajomości życia i walki tow. Stalina w społeczeństwie Wybrzeża. (K. K.)

M/s „Warmia“ wyszedł z portu na 6 dni przed terminem

Robotnicy zatrudnieni w dziele naprawy silników spalinowych, postanowili dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina przyspieszyć o 5 dni, wymianę części kompresora przy silniku m/s „Warmia”. Pomimo, że było to trudne zadanie z powodu ciasnego pomieszczenia maszynowni, załoga wywiązała się z niego z powodzeniem, dzięki pomocy podstawowej organizacji partyjnej, która umiała należycie zorganizować pracę. Wysilek organizacyjny kierownika wydziału, ob. Kilanowskiego i mistrza Zdunka, przy inicjatywie ze strony załogi, przyspieszył termin zakończenia pracy o jeden dzień.

W ten sposób robotnicy zaoszczędzili ok. 200 roboczogodzin, nie licząc oszczędności, wynikających z eksploatacji statku, który na 6 dni wcześniej wyszedł w morze. Przy wykonywaniu zadania szczególnie wyróżniła się brygada Sobkowiaka, a w niej

K. Ostrowski, B. Karbowniczek, B. Gurchard i S. Miodowski. W. MISZTAK
Korespondent robotniczy.

Robotnicy portu gdańskiego studiują życiorys wielkiego nauczyciela mas pracujących

Tow. Olszowski przerwał czytanie 40 pochylonych pleców rozprostowuje się, odrywają się od papieru spracowane dłonie. Długa chwila trwa cisza. Tylko za oknem słychać ryk syreny przepływającego kanałem statku.

Znajdujemy się w świetlicy robotników Gdańskiego Urzędu Morskiego w Nowym Porcie. Odbywa się zebranie partyjnego wieczorowego kursu samokształceniowego. Uczestnicy kursu, chcąc uczcić 70 rocznicę urodzin tow. Stalina, zapoznają się z jego życiem i walką.

Robotnicy portu gdańskiego nie uczą się jednak życiorysu tow. Stalina w sposób mechaniczny. Metoda, jaką tu przyjęto, polega na poznawaniu epoki, w której w trudzie i walce powstawało pierwsze państwo socjalistyczne. Przeprowadza się jednocześnie analogię do okresu przeżywanego obecnie przez nasz kraj.

„Teraz widzę — mówi dzwignik z Kanału Kaszubskiego tow. Ugrowski — że budowa socjalizmu, to ciężka, nieustępliwa walka. Zdaje sobie sprawę z tego, ile trudu, ile nieprzespanych nocy i ile hartu i geniuszu tow. Stalina trzeba było, by stworzyć Związek Radziecki — przodujące państwo świata. Rozumiem też, że budowa Kraju Rad jest w zasadniczych momentach podobna do walki o rozwój naszego państwa demokracji ludowej do socjalizmu.”

Myśmy też mieli swoich kapitulantów. Mówiono nam, że nie mamy rady z odbudową portu, że trzeba by oddać kapitalistom. W ciężkiej walce pod wodzą partii robotniczej sami odbudowaliśmy nasze porty i dziś pracują one i to pracują dobrze. Zawdzięczamy to w dużej mierze temu, że partia nasza opierała się na naukach tow. Stalina i na walce, kierowanej przez niego partii bolszewickiej.”

„Albo obecnie — wtrąca tow. Papuciewicz — przecież taki okres, jaki nasza partia przeżywa po III Plenum, przeżywała także WKP (b). Tow. Stalin sprawił, że rozgromiona tam została cała banda prawicowców. Jakkolwiek, że nasza partia ma w walce z odchyleniem prawicowym drogę uitorowaną doświadczeniami WKP (b). A inne partie robotnicze i komunistyczne. Weźmy np. Tita, Rajka czy Kostowa. I tutaj doświadczenie walki i pomoc WKP (b) pozwoliły zdemaskować tych wrogów i zdrajców.”

Tow. Mańko, który pracuje na dzwignie w strefie wolnocłowej, pokazuje w książce zawierającej życiorys tow. Stalina to, co tow. Stalin mówił o współzawodnictwie pracy: „Najbardziej godne uwagi w współzawodnictwie jest to, że wywołuje ono zasadniczy przewrót w poglądach ludzi na

pracę, albowiem przeistacza pracę z hańbiącego i ciężkiego brzemienia, za jakie uważano ją dawniej, w sprawę honoru, w sprawę chwały, w sprawę męstwa i bohaterstwa.”

U nas w porcie — opowiada tow. Mańko — z początku mało ludzi doceniało znaczenie współzawodnictwa pracy. Dziś jest już inaczej. Teraz ludzie wiedzą, że radziecy bohaterowie pracy, to frontowi żołnierze walki o socjalizm. Toteż współzawodnictwo rozwija się u nas coraz lepiej i w każdym dziale pracy portu, codziennie wzrasta wydajność pracy.”

Tow. Nakielski, szkutnik z warsztatów remontowych na Holmie opowiada, jak robotnicy portowi coraz lepiej pojmują swe zadania w walce o pokój. „Walka postępowa ludzi świata — mówi — natchnionych przez tow. Stalina ideą pokoju porwała i nas robotników portowych. Studiując życiorys tow. Stalina, dowiadujemy się, że całe życie tego wielkiego człowieka było związane z walką klasy robotniczej. Wiemy, że troski robotników, były Jego troskami, wiemy, że dziś cieszą Go nasze osiągnięcia, wzmacniają one bowiem cały obóz postępu i pokoju. Nigdy nie zapomnę słów wypowiedzianych przez tow. Stalina — tow. Nakielski cytuje z pamięci — „Możecie nie wątpić, towarzysze, że gotów jestem oddać sprawie klasy robotniczej, sprawie rewolucji proletariackiej i komunizmu światowego wszystkie swe siły, wszystkie swe zdolności i, jeśli potrzeba będzie, całą swą krew kroplę po kropli.”

Cóż dziwnego, że człowiek, który tak myśli i czuje jest drogi wszystkim ludziom na świecie”. (St.)

Życie i walka Józefa Stalina

Na drodze do komunizmu

Na początku roku 1934 Stalin kieruje pracami XVII Zjazdu partii, który wszedł do historii jako zjazd zwycięzów. W swym referacie sprawozdawczym na zjeździe towarzyszy Stalin podsumował wyniki historycznych zwycięstw partii, zwycięstw socjalizmu w ZSRR.

Zwycięstwa polityka uprzemysłowienia, powszechnej kolektywizacji, likwidacji kulactwa, jako klasy. Zwycięstwa nauki o możliwościach zbudowania socjalizmu w jednym kraju. Formacja socjalistyczna stała się niepodzielnie panującą siłą w całym gospodarstwie narodowym, wszystkie inne formacje przestały istnieć.

Wszystkie wielkie zwycięstwa socjalizmu zostały utrwalone w Konstytucji ZSRR.

To, o czym marzyły w ciągu setek lat najbardziej wzniosłe, przodujące myśli ludzkości, to uczynia prawem niewzruszonym Konstytucja ZSRR — Konstytucja zwycięskiego socjalizmu, w pełni rozwiniętej demokracji socjalistycznej.

Referat towarzysza Stalina o projekcie nowej Konstytucji jest wyjątkowo cennym wkładem do skarbicy marksizmu-leninizmu: stoi on na równi z takimi genialnymi dziełami marksizmu, jak „Manifest Partii Komunistycznej”.

W marcu 1939 roku Stalin kieruje pracą XVIII Zjazdu partii...

Referat Stalina na XVIII Zjeździe WKP(b) był programowym dokumentem komunizmu, dalszym krokiem naprzód w rozwoju teorii marksistowsko-leninowskiej. Stalin rozwinął dalej leninowską teorię rewolucji socjalistycznej. Opracował naukę o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju, rozwijając ją do nauki o możliwościach zbudowania komunizmu w ZSRR nawet w tym wypadku, jeśli pozostanie kapitalistyczne otoczenie. Ten wniosek towarzysza Stalina należy do najwybitniejszych odkryć marksistowsko-leninowskiej teorii; pod względem swego znaczenia jest on równoznaczny z leninowskim odkryciem możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju. Wniosek ten wzboğaca leninizm, uzbraja klasę robotniczą w nowy odrz ideaowy, otwiera przed partią wielką perspektywę walki o zwycięstwo komunizmu, posuwa naprzód marksistowsko-leninowską teorię.

Referat towarzysza Stalina na XVIII Zjeździe WKP(b) — to program zakończenia budowy bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu. Zjazd bolszewików jednomyślnie zaaprobował referat sprawozdawczy swojego wodza i przyjął ten referat jako dyrektywę, jako prawo określające całą działalność partii.

Stoczniovcy wykonali zobowiązanie Dojazd do Pohulanki poszerzono w ciągu 5 godzin

W niedzielę, punktualnie o godzinie 8 rano, 30 samochodów, wypełnionych 1.500 robotnikami Zjednoczonych Stocznii Polskich przybyło na ul. Piłkicą.

Stoczniovcy zobowiązali się dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Stalina do poszerzenia ul. Piłkiczej, stanowiącej dojazd do kolonii robotników Pohulanka. Sześć grup robotniczych stanęło do pracy na 500 metrowym odcinku ulicy.

Wykonanie roboty przewidziano na godzinę 14. Jednak dzięki entuzjazmowi robotników i uczniów szkoły ZSP zakończono pracę o godzinie 13. Przy poszerzaniu jezdni wyróżniły się grupy tow. tow. Góry i Komirowskiego, które poszerzyły i splantowały 160-metro-

wy odcinek ulicy, wywołując równocześnie 800 m² ziemi.

Czynem tym stoczniovcy dali dowód swego przywiązania i miłości do tow. Stalina. (d)

Teatry

Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Gdańsku o godz. 19.30 „Młoda Gwardia” (GRZZ sprzedane).
Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Gdyni o godz. 18 „Szczęśliwy zaulek” (Szkolne sprzedane).
Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Sopocie o godz. 19.30 — „Ożenek”.

Kina

Gdynia — Warszawa — „Sumienie”, film produkcji czeskiej. Seanse w godz. 16.18 i 20.
Gdynia — Gopłana — „Śledem zaczarowanych płotków” oraz dodatek „I maja w Moskwie” i „Szara skrzynka”, prod. radzieckiej. Pocz. seansów: 16.30, 18.30 i 20.30, w niedzielę i święta: 13.30, 16.30, 18.30 i 20.30.
Gdynia — Fala — „Ulica graniczna”, dozw. od lat 12. Godz. seansów 17.30 i 20. w niedzielę od godz. 15.
Gdynia — Promień — „Wieża na pograniczu” dozw. od lat 14; pocz. seansów 18, 20.30.
Sopot — Polonia — „Pan Nowak”, komedia prod. czeskiej. Seanse godz. 16, 18 i 20, w niedzielę i święta 14, 16, 18 i 20.
Sopot — Bałtyk — „Życie dla nauki”, film prod. radz. Dozwol. od lat 14. Pocz. seansów: 16, 18.15 i 20.30, w niedzielę i święta: 13.30, 16, 18.15 i 20.30.
Wrzeszcz — Bajka — „Harry Smith odkrywa Amerykę”, w nowej wersji polskiej, dozwol. od lat 7. Pocz. seansów: 16, 18.30 i 21, w niedzielę od 13.30.
Wrzeszcz — Capitol — „Milcząca barakada”, Pocz. seansów: godz. 15.30, 18 i 20.30; w niedzielę i święta: 14, 15.30, 18 i 20.30.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na poniedziałek 19 grudnia br.
5.10 — Początek audycji. 5.13 — Sygnał czasu. 5.15 — Streszczenie wiad. porannych. 5.20 — Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 — Streszczenie wiad. porannych. 6.05 — Gimnastyka — Późna. 6.15 — Koncert poranny. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program dla. 7.10 — Muzyka rozrywkowa. 7.30 — Zapowiedź audycji i muzyka z płyt — lok. 8.00 — Muzyka rozrywkowa. 8.15 — Wszelchnia Radiowa. 8.35 — Przerwa. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.04 — Dziennik południowy oraz przegląd prasy stołecznej. 12.25 — Przerwa ogł. lok. 13.25 — Program dnia. 13.30 — Muzyka rozrywkowa. 13.40 — Audycja Związku Nauczycielstwa Polskiego. 14.15 — Prasa Wybrzeża pisze — lok. 14.20 — Wiadomości miejscowe — lok. 14.25 — 5 minut muzyki (płyty) — lok. 14.30 — Najmilsza lekcja muzyki — lok. 14.55 — Utwory kompozytorów polskich. 15.15 — Arle i pieśni komp. rosyjskich. 15.30 — „Halo, młodzi technicy” — aud. dla świetlic dzieci. 15.50 — Muzyka rozrywkowa. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.30 — Muzyka rozrywkowa. „Czaj nocetki” — płyty — lok. 17.00 — Koncert ku uczczeniu 70-tej rocznicy urodzin generalissimusa Stalina. 17.45 — Aud. dla świetlic młodzieżowych. 18.00 — Z kraju i ze świata. 18.15 — Muzyka ludowa — Katowice. 18.40 — Wszelchnia Radiowa. 19.00 — Aud. dla wsi. 19.15 — Koncert Polskiego Wydawn. Muzycznego. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Muzyka (płyty — rozdz.). 20.40 — Fragmenty z oper komp. radzieckich i rosyjskich — płyty. 21.40 — Muzyka — płyty. 21.45 — Dzieje życia Józefa Stalina. 22.00 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 22.15 — Tanczące melodie Stowiaszki. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — program na dzień następnny. 23.15 — Muzyka poważna. 24.00 — Hymn i koniec aud.

Pieśń o Stalinie

Marszowe Solo

A. Spiewa piosenke tę lud, spiewa miasto i wieś nad polami, lasami, w dolinach. A w piosence tej brzmi i uskrzydla tę pieśń drogie imię naszego Stalina.

Refren

Nas to imię powiedzie w bój każdy i trud i oświeci nam drogę w oddali. Imię jasne jak słońce, imię wielkie jak świat. Nasza flaga zwycięstwa, nasz Stalin.

Błękit nieba i mórz przecinamy co dzień, przez zwycięstwa prowadzą nas dzieje. Nie zastraszy nas wróg, nie zasłoni nas cień. Wzrok Stalina nad nami jaśnieje.

Refren

Stalin naród to nasz, lud, co w przyszłość się rwie nad skałkami iglic, korony. Stalin orli to lot, Stalin radość i śpiew. Stalin wola i umysł milionów.

Refren

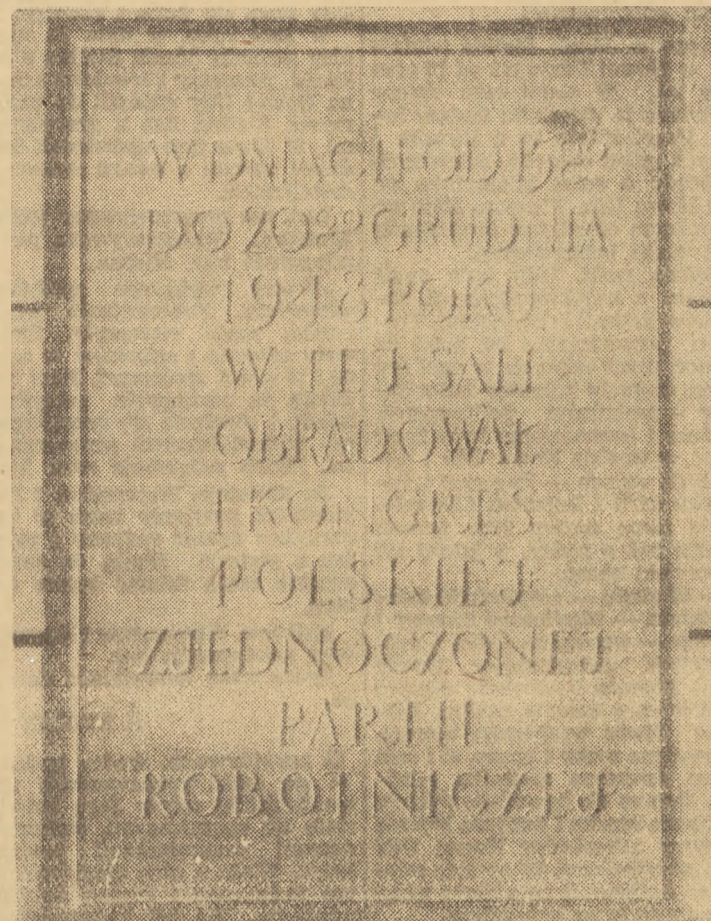
Słowa — I. ALEJMOV
Tłum. — K. GRUSZCZYŃSKI.

Odsłonięcie sztandaru Związku Samorządowców

18 br. w Teatrze „Wybrzeże” we Wrzeszczu odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru Zarządu Okręgowego Samorządowców.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele PZPR, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Związku Pracowników Państwowych, oraz delegat Zarządu Głównego Związku Samorządowców tow. Jarosz. Władze samorządowe Gdańska reprezentował prezydent tow. Stolarek i przewodniczący MRN tow. Gienza, Gdynię — wiceprezydent miasta — tow. Lazarowicz.

Na zakończenie uroczystości odbyła się część artystyczna z udziałem zespołów świetlicowych samorządowców i uczniów szkoły TPD (d)



W pieruszą rocznicę zjednoczenia ruchu robotniczego została odsłonięta w auli Politechniki Warszawskiej pamiątkowa tablica.

(Foto — AR).

Jak dary robotników polskich odjechały do Moskwy

Ze względu na wielką ilość darów, które musiały być przed podróżą do Moskwy pieczołowicie opakowane, wystawę trzeba było zamknąć najpóźniej o 5 po południu.

Robotnicy ustawiają wielkie skrzynie, worki trocin, wiórów, bele papieru czekają przygotowane do pakowania.

Ale to nie jest takie proste. Jak tu zabrać się do roboty, kiedy sale, w których zorganizowano wystawę, są pełne zwiedzających i nie ma mowy, aby ktoś zechciał wyjść przed obciążeniem wszystkich.

Tłumy warszawiaków płyną przez szerokie drzwi Muzeum Narodowego, westibul jest zatłoczony...

„Nie ma rady, musimy zamknąć — mówi ktoś z organizatorów, patrząc na zegarek, „Inaczej nie zdążymy...”.

Zamknięto drzwi, ale ludzie nie tak łatwo rezygnują. Proszą, stukają, wołają: „Wpuśćcie nas jeszcze — chociaż na chwilę — przedłużcie wystawę, to wam pomożemy pakować”.

Jakaś starszuszka przysiadła na krzeselku przed drzwiami i oświadczyła bardzo stanowczym tonem: „Mam 80 lat. Muszę zobaczyć tę wystawę, robię co chcecie, ale ja stąd nie wyjdę”.

• Nie było rady. Odprowadzo-

na zazdrośnymi spojrzniętami tych, którzy już wejść nie mogli, starszuszka została wpuszczona na wystawę.

Pakowanie trwało całą noc. Trzy ciężarowe auta kazały z Muzeum na Dworzec Gdański. Pakowały dwie brygady robotników, pakowali... amatorzy.

Jeden z pracowników gazowni warszawskiej bardzo prosił, żeby pozwolono mu zapakować dar, który wykonali robotnicy gazowni — miniaturę zbiornika.

„Wiedzę, jak osobiste zapakuję, to będę już naprawdę spokojny, że towarzysze Stalin otrzyma dar w dobrym stanie, a poza tym milej mi będzie, że ja go sam włożyłem do skrzyni”.

Co do tego, że dary dla towarzysza Stalina dojadą do Moskwy w dobrym stanie — mogą być wszyscy pewni.

Robotnicy układali przedmioty w skrzynie bardzo ostrożnie, nie żałując miękkich wełnianych paków, wiórów, papierowych ścińców. Skrzynie ze szkłem były pakowane równie troskliwie jak i paki ze strojami ludowymi, z bursztynowymi modelami, z miniaturami ze stali. Pakowali tak, żeby się nie nie uszkodziło, nie pogniotło, nie zakurzyło.

Zorganizowano współzawod-

nictwo szybkościowe i jakościowe. Kto prędzej, kto lepiej, kto staranniej.

Skrzynia Nr. 166 — pisze maszynistka, sporządzająca zestawienie.

Artystycznie wykonany mo-

Akademie sportowców ku czci generalissimusa Stalina

Sportowcy Wybrzeża zadokumentują swoje wielkie przywiązanie i cześć dla wodza całej ludzkości — JÓZEFA STALINA w wigilię Jego urodzin, tzn. w dniu 20 grudnia br. na akademiach, które odbędą się we wszystkich miastach woj. gdańskiego.

W Gdańsku odbędzie się akademie sportowców o godzinie 18 w sali kina „Światowid”, w Gdyni o tej samej godzinie w świetlicy Jacht Klubu „Zryw” i w Sopocie w lokalu „Ogniwo” przy ulicy Ceynowy. Ponadto odbędą się akademie w Łęborku, Starogardzie, Tezowie, Elblągu, Kwidzynie, Kościerzynie i Wejherowie.

del domu, w którym mieszkał w Poroninie Lenin, owinięty jak w watę w wióry drzewne chowa się do ogromnej skrzyni, opatrzonej wieloma napisami: „ostrożnie”, „nie przewracać”, „tu otwierać” itp.

Skrzynia Nr. 167, skrzynia Nr. 180, skrzynia Nr. 181 i cała noc, i tak całe rano.

Przed godziną 7 na Dworcu Gdańskim gromadzą się tłumy, większość z przybyłych to delegacje fabryk, które wysyłają swoje podarunki i które bardzo pilnie obserwują kończący się załadunek.

„Ostrożnie, ostrożnie...” Pociąg jest długi, 11 wagonów — na ich bokach transparenty, napięte na długich drewnianych tablicach. Napisy po rosyjsku i po polsku, mówiące o tym, że ten pociąg, to pociąg z Polski, że to pociąg, który wiezie Wielkiemu Stalinowi podarunki od polskiego narodu.

Na lokomotywie wielki portret generalissimusa Stalina. Otoczone białoczerwonymi i czerwonymi proporczykami.

J. K.



Dnia 16 bm. wyjechał z Warszawy do Moskwy specjalny pociąg wiozący dary dla towarzysza Stalina. Na zdjęciu — pociąg na dworcu gdańskim w Warszawie przed odjazdem. (Foto — AR).

OLBRZYMIE NAKŁADY DZIEŁ wodza międzynarodowego proletariatu w Związku Radzieckim

Dzieła Józefa Stalina, wielkiego wodza Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii bolszewików, narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata, są najcenniejszym wkładem do skarbnicy teorii marksistowsko-leninowskiej. Prace Józefa Stalina odgrywają wielką rolę w ideologicznym szkoleniu kadr i wychowaniu komunistycznym mas pracujących ZSRR. Książki Józefa Stalina cieszą się olbrzymią popularnością wśród milionów obywateli radzieckich.

Według danych Wszechzwiązkowej Izby Wydawniczej, dzieła Józefa Stalina wydane zostały w ZSRR w okresie od roku 1917 do chwili obecnej w 101 językach. Łączny nakład dzieł Józefa Stalina wyniósł 539 milionów egzemplarzy.

Ważnym wydarzeniem w życiu ideowym i kulturalnym ZSRR jest wydanie pełnego zbioru dzieł Józefa Stalina, do którego przystąpiono zgodnie z uchwałą KC WKP(b). Dzieła towarzysza Stalina w języku rosyjskim ukażą się w nakładzie 500 tysięcy egzemplarzy. Dotychczas ukazało się już 12 tomów tego wydania. Równocześnie dzieła Stalina wydane będą w innych językach narodów ZSRR. W

języku azerbejdżańskim wydano dotąd 12 tomów, w łotewskim — 11, ukraińskim i ormiańskim — po 10, kazachskim — 9, białoruskim, gruzińskim i estońskim — po 8, uzbeckim — 6, litewskim — 5, fińskim — 4, kirgiskim, tadżyckim i tatarskim — po 3 i moldawskim — 1.

Dzieła, stanowiące encyklopedię marksizmu-leninizmu — stalnowski „Krótki Kurs Historii WKP(b)” — ukazało się w 235 wydaniach, w 66 językach, o łącznym nakładzie 35.875 tysięcy egzemplarzy. W języku ukraińskim łączny nakład wydań „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)” osiągnął 3 miliony egzemplarzy, w języku uzbeckim — 570 tysięcy, gruzińskim — 300 tysięcy, tatarskim — 250 tysięcy itd.

W wielkich nakładach wydano również w ZSRR poszczególne prace towarzysza Stalina. Tak np. „Zagadnienie leninizmu” wydano 238 razy w 52 językach, przy czym łączny nakład 11 tylko wydań tej książki wyniósł 17.027.000 egzemplarzy.

Zbiór prac Józefa Stalina „O Leninie” został wydany 215 razy, w 66 językach, w nakładzie 7,5 miliona egzemplarzy.

Zbiór wybranych artykułów i przemówień Józefa Stalina w kwestii narodowej pt. „Marksizm a kwestia narodowo-kolonialna” wydany został 59 razy w 27 językach w ilości 1.700 tysięcy egzemplarzy.

Wygłoszone na naradzie działaczy gospodarczych przemówienia Józefa Stalina pt. „Nowa sytuacja — nowe zadania budownictwa gospodarczego” zostało wydane 118 razy w 55 językach, nakładem około 11 milionów egzemplarzy.

Referat towarzysza Stalina na połączonym Plenum Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontrolującej WKP(b) pt. „Wyniki pierwszego pięcioletnia” został przetłumaczony na 51 języków i wyszedł w ilości 4.784.000 egzemplarzy.

Wygłoszony przez towarzysza Stalina na Nadzwyczajnym VIII Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad referat „O projekcie Konstytucji ZSRR” rozszedł się w wyjątkowo dużej ilości egzemplarzy. Był on wydany 691 razy w 88 językach. Łączny nakład wydań referatu osiągnął 59 milionów egzemplarzy.

W 70 językach, 305 razy nakła-

dem 22 milionów egzemplarzy ukazało się przemówienie Józefa Stalina, wygłoszone na zebraniu wyborców Stalinowskiego Okręgu wyborczego Moskwy w dniu 11 grudnia 1937 roku. Przemówienie towarzysza Stalina, wygłoszone w dniu 9 lutego 1946 r. na zebraniu wyborców Stalinowskiego Okręgu wyborczego Moskwy wydane zostało 319 razy w 58 językach, w nakładzie ponad 19 milionów egzemplarzy.

Nakładem ponad 23 miliony egzemplarzy wydany został w 69 językach referat sprawozdawczy Józefa Stalina — o działalności KC WKP(b) — wygłoszony na XVIII Zjeździe Partii.

Dzieło Józefa Stalina „O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego” wydano 344 razy w 65 językach, nakładem 20 milionów egzemplarzy.

Szeroką popularnością wśród mas pracujących Związku Radzieckiego cieszy się „Krótki życiorys Józefa Stalina”. Książka ta została wydana w nakładzie masowym w 64 językach.

(„Kultura i Życie”, Nr. 34)



Wystawę darów dla towarzysza Stalina zwiedzają dziesiątki tysięcy ludzi.

Na zdjęciu — kolejka czekających na wejście do Muzeum Narodowego zaczyna się przy wiadukcie mostu. Na pierwszym planie młodzież szkolna.

Z południowego zbocza góry Kitkaj otwiera się widok na szeroką dolinę rzeki Udy, na polysku jącą srebrem w słońcu rzekę, na smętniejszym w dali góry.

Tutaj, na górze Kitkaj przed 45 laty, przebywając na zesłaniu w Nowej Udzie, przychodził towarzysze Stalin. Może właśnie tu na brzegu przepaści, gdzie obecnie kołchoźnicy z Nowej Udy wybudowali niedużą altankę, stał Stalin i czytał pierwszy krótki list Włodzimierza Lenina, który zapoczątkował zeogną narazie znajomość, a następnie wielką przyjaźń dwóch genialnych wodzów rewolucji proletariackiej. Może właśnie tu Stalin obmyślał plany ucieczki z zesłania. Stąd — jak mówi tutaj tutejsi ludzie — z góry Kitkaj — słyszał Stalin narastający grom rewolucji, widział oczyma wyobraźni Rosję wolną, potężną — taką, jaka się stała pod jego mądrym kierownictwem.

Po środku wioski stoi dom. Po jednej jego stronie widnieje ogrodzenie z zastrzonych kłoców. Do tego właśnie domu prowadził ścieżka z góry Kitkaj.

Przed rewolucją mieścił się tu urząd gminy, teraz urządzono w nim muzeum im. Józefa Stalina.

W muzeum widzimy liczne fotografie Józefa Stalina, kopie akt departamentów policji, które śledziły każdy krok Stalina.

Józef Stalin wraz z pierwszą partią zesłańców przybył do Nowej Udy 27 listopada 1903 r. i zamieszkał w domu, którego właścicielką była niejaką Litwincowa.

Litwincowa dawno już nie żyje, a jej dom rozpadł się — onowładza dyrektor muzeum, Wasilow. Jednakże mieszkańcy Nowej Udy odtworzyli go z pamięci. Oto muzeum.

Ani, jednak uprawiane przez

zandarmierię i policję szpiclowania, ani mrozy syberyjskie nie zdołają zatrzymać towarzysza Stalina zdala od rewolucyjnej klasy robotniczej i partii. Piątego stycznia 1904 roku opuszcza on potajemnie miejsce zesłania, by rzucić się znowu w wir pracy rewolucyjnej i rozpocząć realizację leninowskiego planu budowania partii bolszewickiej.

Muzeum Józefa Stalina istnieje w Nowej Udzie już od 10 przeszło lat. W ciągu tego okresu zwiedziło je dziesiątki tysięcy ludzi. Przyjeżdżają tu z Irkucka i innych miast obwodu, położonych niedaleko o setki kilometrów od wsi Nowa Uda. Muzeum stało się poważnym ośrodkiem propagandy idei partii bolszewickiej.

Dolina rzeki Udy była ogniskiem jednym z najokropniejszych zakałków kategorii syberyjskiej. Traktom, prowadzącym od kolei na północ, przez cały rok, w upał czy mroz, ciągnęły kolumny katorżników — zesłańców politycznych. Nędzne i beznadziejne było życie ludzi w osadzie Nowa Uda i pobliskich wsiach — Pogorudja („Pogorudzie”) i Potokuj („Potokuj”) — same nazwy tych wiosek mówią już o nędzy, w jakiej żył syberyjski chłop.

W zimie — nieprzebyte śniegi, latem — niezliczone komary i muchy — wspomina jeden z najstarszych mieszkańców Nowej Udy, obecnie kierownik ognia w kołchozie imienia Stalina Isakow. Zboże wschodziło marnie. Drewniane sochy i brony, ot i cała nasza ówczesna technika rolnicza. Dobrze się powodziło jedynie kuleć, potem i kupcem. Prawdę mówiąc, mieszkańcy Nowej Udy byli nieśmiertelni. W osadzie mieściły się cerkwie, 5 synagog i tylko jedna szkoła na cały okręg.

Wczoraj i dziś wsi Nowa Uda miejsca zesłania nieśmiertelnego bojownika o sprawę socjalizmu

Dopiero po Rewolucji Październikowej życie mieszkańców Udy stało się jasne i radosne.

W 1934 roku, w dniu 30 rocznicy ucieczki Józefa Stalina z zesłania, pionierzy i młodzież szkolna Nowej Udy napisali do towarzysza Stalina list z gratulacjami. W liście tym opowiadali wodzowi narodu o swoim radosnym dzieciństwie.

List ten przechowywany jest w Muzeum. Przechowywana jest i odpowiedź tow. Stalina.

„Proszę wybaczyć spóźnioną odpowiedź. Pozdrawiamy wasze bardzo mnie wzruszyły. Życze wam zdrowia i sukcesów w nauce i w pracy społecznej. Mam nadzieję, że ukończycie pomyślnie szkołę i staniecie się energicznymi, wykształconymi pracownikami, jakich potrzebuje nasz kraj.

Ja, Mołotow, Woroszyłow i Kaganowicz posyłam wam w podarunku: aparat radiowy i patefon z płytami. Myślę, że wasze szkolne radio działać będzie dobrze.

Mołotow, Woroszyłow i Kaganowicz pozdrawiają was. Życze wam wszystkiego dobrego.

J. STALIN”.

Przewidywania wodza spełniły się. Setki wychowanków nowoudzińskiej szkoły Jego imienia stało się energicznymi, wykształconymi pracownikami naszego kraju. Wielu z nich ukończyło licea techniczne i wyższe zakłady naukowe. Są oni nauczycielami

i agronomami, przewodniczącymi kołchozów, kierownikami brygad i ogniw.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej nowoudziński kołchoz im. Stalina przekazał na Fundusz Obrony Narodowej tysiące cetnarów zboża i innych produktów rolnych, dał armii wiele koni. Ponad 150 mieszkańców wsi brało udział w walkach na froncie.

Kołchoz nowoudziński przekroczył już pod względem gospodarczym poziom przedwojenny. Poczynając od br. na polach kołchozu zaczęto stosować płodozmian polowo - łąkowy. Obszar zasiewów kultur zbożowych wynosi 1000 ha. Z roku na rok podnosi się poziom robót w polu.

Zbiór podstawowej kultury nowoudzińskiego kołchozu — pszenicy, wynoszący przed wojną 12 cetnarów z ha — wzrósł w 1949 r. do 16,9 cetnarów z ha na całym obszarze zasiewów.

Ogniwo planów, kierowane przez kołchoźników Isakowa, zebrało w br. po 23 cetnary pszenicy z ha.

W biurze zarządu kołchozu towarzysze Isakow opowiadają nam: — Zorganizowaliśmy nasze „ogniwo bogatych planów” ubiegłej wiosny. Niektórzy z naszych ludzi powtarzali: „czy aby wyjdzie co z tego?”. — „Musimy wyjść — powiedziałem — nie może być inaczej. Wyróżnie 20 i 30 cetnarów. Stalin przecież mieszkał na tej naszej ziemi, a dziś również jest z nami”.

W r. ub. zebraliśmy trochę ponad 16 cetnarów. W br. zasialiśmy, sposobem krzyżowym, pszenicę jarowizowaną, wzmocniliśmy ziemię nawozami i oto widzimy wyniki. Oczywiście dużo pomogli nam agronomowie, w szczególności Sołowiow, starszy agronom ośrodka maszynowego, jeden z tych pionierów, którzy podpisali list do towarzysza Stalina. Pszeniczka dała 23 cetnary z ha. A jeżeli dała już tyle, to da i więcej!”.

Doskonale pracowali również na polach kołchozowych mechanizatorzy nowoudzińskiego ośrodka maszynowego. Traktorzyści przekroczyli plan zasiewów wiosennych, kombajnery zebrali zboże na obszarze 700 ha zamiast przewidzianych umową 400 ha.

Holdowcy bydła na pięciu farmach kołchozu dobrze się przygotowali do zimy syberyjskiej: opatrzyli pomieszczenia dla bydła, przygotowali dostateczną ilość paszy. Kołchoz posiada obecnie więcej bydła, aniżeli przewiduje plan. Przerzucając miejsce wśród hodowców bydła zajmują robotnicy farmy hodowlane koni, na których czarnym stoi członek partii, Mikołaj Aloszyn.

Farma hodowli koni w kołchozie im. Stalina jest jedną z najlepszych w rejonie i kołchoźnicy słusznie są z niej dumni.

— Tak powinno być — mówi Mikołaj Aloszyn — jesteśmy przecież kołchozem im. Stalina.

Coraż bardziej dostatnie i kulturalnie żyją kołchoźnicy Nowej Udy. Ponura przeszłość odeszła na zawsze. Życie w tej zagubionej wśród bezbrzeżnej tajgi wsi gruntownie się zmieniło.

Kołchoźnicy odwiedzają często klub, by posłuchać interesujących

pogadank o przeobrażeniu przyrody, podnoszeniu urodzajów i udojów mleka, obejrzeć film, zagrać w szachy, czy warcaby, wypożyczyć w bibliotece książkę, przeczytać ją i zastanowić się nad jej treścią.

O aparatach radiowych nie ma co nawet wspominać — są one w każdym domu. W każdej chwili — w dzień i w noc — słuchają kołchoźnicy głosu stolicy — Moskwy, gdzie mieszka i pracuje najdroższy i najbliższy im człowiek — towarzysze Stalin.

W ostatnich dniach w klubie panuje szczególne ożywienie. Mieszkańcy Nowej Udy studiują życiorys Wodza, przygotowują się do obchodu 70 rocznicy Jego urodzin.

Wieczorami odbywają się ożywione pogawędki o przeszłości, te różnielności, o jeszcze szczęśliwszej przyszłości Nowej Udy.

Partia bolszewików wprowadziła nas na szeroką drogę zwycięstwa kołchozowego — mówi przewodniczący kołchozu, Aleksander Żytkow. Mamy teraz wszystko: potęgę na technice rolniczej, obfitość produktów, i pod względem kulturalnym bardzośmy wyrosli.

Po chwili namysłu dodaje: — Będziemy mieli również własną elektrownię wodną im. Stalina, która zaopatry w prąd elektryczny pięć sąsiednich kołchozów. Zaczniemy ją budować po Nowym Roku.

Nie wątpimy, że w niedalekiej przyszłości kołchoz będzie miał swoją elektrownię. Zabysną żarówki Iljicza w Nowej Udzie, tam gdzie niegdyś męczył się na zesłaniu towarzysz Stalin, a gdzie dziś — z jego woli, dzięki jego ojcowiskiej troskliwości o naród, płynie szczęśliwe życie ludzi radzieckich.